

Sygn. akt: III C 39/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2016 roku

Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w III Wydziale Cywilnym w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Szymon Stępień

Protokolant: Paula Urbaniak

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. G.

przeciwko W. R.

o zapłatę

oddala powództwa.

Sygn. akt III C 39/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 maja 2016 roku

wydanego w postępowaniu uproszczonym

Pozwem z dnia 18 sierpnia 2015 roku powód M. G. wniósł o zasądzenie od pozwanej W. R. na swoją rzecz kwoty 6.954 złotych wraz z umownymi odsetkami w wysokości 2% dziennie od dnia 21 sierpnia 2005 roku do dnia zapłaty i rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W uzasadnieniu wskazał, że strony zawarły umowę o roboty budowlane, które wykonał, lecz pozwana nie zapłaciła mu 6.954 złotych.

Pozwem z dnia 20 sierpnia 2015 roku powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kwoty 5.165,23 złotych z umownymi odsetkami w wysokości 2% dziennie od dnia 21 sierpnia 2005 roku i rozstrzygnięcia o kosztach procesu. W uzasadnieniu podał, że strony rozszerzyły zakres prac budowlanych, lecz pozwana nie zapłaciła powodowi kwoty dochodzonej pozwem.

Postanowieniem z dnia 23 listopada 2015 roku sąd zarządził połączenie obu spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie obu powództw w całości i zaprzeczyła, by strony zawarły jakąkolwiek umowę. Podniosła, że strony nie czyniły ustaleń co do wynagrodzenia, jak i odsetek. Podniosła nadto zarzut przedawnienia roszczeń powoda.

W toku procesu strony podtrzymały dotychczasowe twierdzenia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód M. G. prowadzi działalność gospodarczą m.in. w zakresie budownictwa.

Okoliczność bezsporna, a nadto:

- wydruk z CEIDG, k. 122;

Dnia 25 października 2004 roku przygotował projekt umowy o roboty budowlane, w ramach której miał zobowiązać się do wykonania rozbudowy budynku dwurodzinnego, polegającej na dobudowie pomieszczeń mieszkalnych z garażem na rzecz inwestora zgodnie z dostarczonym projektem oraz po przekazaniu mu obiektu – terenu pod budowę za wynagrodzeniem w wysokości 9.000 złotych. Dnia 21 grudnia 2004 roku wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 4.026 złotych brutto z tytułu zapłaty za wykonane prace. Dnia 15 stycznia 2005 roku przygotował projekt aneksu do tej umowy, w której przewidział zwiększenie zakresu robót budowlanych za dodatkowym wynagrodzeniem w wysokości 5.795 złotych netto. W okresie od 25 października 2004 roku do 25 marca 2015 roku powód wykonywał roboty budowlane.

Dowód:

- projekt umowy, k. 8, 58;
- projekt aneksu, k. 59;
- faktura, k. 9;
- kopia dziennika budowy, k. 37-42, 82-87;
- zeznania świadka S. C., k. 124;
- zeznania świadka A. P. (1), k. 125;
- zeznania świadka A. R., k. 125-126;

Dnia 20 sierpnia 2005 roku powód wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 6.954 złotych z tytułu pozostałej części wynagrodzenia za wykonanie robót budowlanych. Tego samego dnia wystawił fakturę VAT nr (...), w której stwierdził zobowiązanie pozwanej w wysokości 5.165,23 złotych z tytułu prac dodatkowych. Faktury te przesłał pozwanej. Pismem z dnia 22 września 2005 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 12.119,23 złotych. Pismem z dnia 26 września 2005 roku pozwana odmówiła zapłaty. Pismem z dnia 28 grudnia 2006 roku ponownie wezwał pozwaną do zapłaty. Pismem z dnia 14 maja 2007 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 14.569,64 złotych tytułem wynagrodzenia za wykonane prace oraz odsetek za opóźnienie. Pismem z dnia 11 marca 2009 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 17.464,43 złotych, zaś pismem z dnia 18 marca 2010 roku wezwał do zapłaty kwoty 18.769,33 złotych. Pismem z dnia 23 lipca 2015 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 15.401,49 złotych z tytułu należności stwierdzonych fakturą VAT nr (...) oraz odsetek ustawowych.

Dowód:

- faktury, k. 10, 61;
- pismo z dnia 20 sierpnia 2005 roku, k. 11, 62;
- pismo z dnia 22 września 2005 roku, k. 12, 63;
- pismo z dnia 28 grudnia 2006 roku, k. 13, 64;
- pismo z dnia 14 maja 2007 roku, k. 14, 65;
- pismo z dnia 11 marca 2009 roku, k. 15, 67;

- pismo z dnia 18 marca 2010 roku, k. 16, 68;
- pismo z dnia 23 lipca 2015 roku, k. 17, 689

Sąd zważył, co następuje:

Powództwa okazały się nieuzasadnione.

Żądania powoda, zawarte w obu pozwach, były oparte na dyspozycji wynikającej z art. 647 k.c., zgodnie z którym przez umowę o roboty budowlane wykonawca zobowiązuje się do oddania przewidzianego w umowie obiektu, wykonanego zgodnie z projektem i z zasadami wiedzy technicznej, a inwestor zobowiązuje się do dokonania wymaganych przez właściwe przepisy czynności związanych z przygotowaniem robót, w szczególności do przekazania terenu budowy i dostarczenia projektu, oraz do odebrania obiektu i zapłaty umówionego wynagrodzenia.

Z powyższego wynika, że powód winien był wykazać zawarcie umowy o roboty budowlane, wykonanie swojego zobowiązania oraz wysokość zobowiązania pozwanej. W ocenie sądu faktów tych powód nie udowodnił. Należy zwrócić uwagę na to, że art. 6 k.c. wymaga udowodnienia określonych faktów, z których powód wywodzi skutki prawne. Udowodnienie faktu polega na przedstawieniu takich dowodów, które – odpowiednio do ich mocy dowodowej – w sposób niebudzący wątpliwości wskazują na zaistnienie określonego stanu rzeczy.

W ocenie sądu bezsporne było to, że strony zawarły umowę o roboty budowlane. Pozwana, mimo tego, że zaprzeczyła wszystkim okolicznościom, nie kwestionowała tego, że powód pewne prace wykonywał, lecz podniosła, że nie wykonał ich w całości oraz w sposób należyty. Powód nie przedstawił dowodu na okoliczność szczegółowego zakresu prac, które miał wykonać. Zgodnie z treścią art. 648 § 1 k.c. umowa o roboty budowlane powinna być stwierdzona pismem. Na tę okoliczność przedstawił projekty umowy z dnia 25 października 2004 roku oraz aneksu do niej z dnia 15 stycznia 2005 roku. Dokumenty te zostały podpisane jedynie przez powoda, lecz nie zostały podpisane przez pozwaną. W takim stanie rzeczy nie sposób było ustalić treści umowy, która miała łączyć strony. Nadto z tej samej przyczyny nie sposób było ustalić wysokości wynagrodzenia powoda. Wprawdzie z projektu umowy wynikało, że miało ono wynosić 9.000 złotych, zaś z aneksu wynikało wynagrodzenie za wykonanie prac dodatkowych w wysokości 5.795 złotych, jednak dokumenty te zostały podpisane jedynie przez powoda. Na ich podstawie nie jest dopuszczalne stwierdzenie, że pozwana złożyła oświadczenie woli akceptujące te warunki umowne. Powód nie przedstawił także żadnego innego dowodu pozwalającego na ustalenie wysokości jego wynagrodzenia. Okoliczności takiej nie sposób wywodzić z przedstawionych przez niego faktur zarówno stwierdzających zobowiązanie pozwanej, jak i za zakup towarów. Zauważyć należy, że faktura jest dokumentem prywatnym, którego moc dowodowa, zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. ograniczona jest do ustalenia, że osoba podpisująca dokument złożyła oświadczenie o stwierdzonej w nim treści. W przeciwieństwie do dokumentów urzędowych, nie stanowi on natomiast podstawy do ustalenia, że oświadczenia te są zgodne z prawdą. W takiej sytuacji przyjąć należało, że przedstawione przez powoda faktury stanowią jedynie dowód tego, że osoby, które je podpisywały, złożyły oświadczenia o stwierdzonej w nich treści. Nie stanowią podstawy do czynienia ustaleń o ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy. W odniesieniu do faktur dotyczących zakupu materiałów pozwany nie udowodnił, by ich zakupienie było niezbędne do wykonania przez niego zobowiązania oraz by w jakikolwiek sposób wpływały na wysokość wynagrodzenia. Jak wskazano wyżej, bezsporne było to, że umowa – o nieustalonej dokładnie treści – wiązała strony. Powód nie przedstawił również żadnego dowodu na okoliczność ustalenia, że świadczenie swoje wykonał. Co prawda z zeznań świadków S. C., A. P. (2) i A. R. oraz wpisów w dzienniku budowy wynika, że jakieś prace zostały wykonane, jednak ze względu na brak dowodów co do treści umowy nie można ustalić, czy prace przewidziane umową zostały wykonane.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, przyjąć należało, że powód nie udowodnił okoliczności, pozwalających ustalić, by jakakolwiek wierzytelność przysługiwała mu względem pozwanej oraz wysokości tej wierzytelności. Niemniej jednak należy zauważyć, że nawet gdyby tak było, nie stanowiłoby to podstawy do rozstrzygnięcia sprawy na jego korzyść wobec złożenia przez pozwaną zarzutu przedawnienia. Zgodnie z treścią art. 117 § 2 k.c. po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba

że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Jednakże zrzeczenie się zarzutu przedawnienia przed upływem terminu jest nieważne. Oznacza to, że po upływie takiego terminu dłużnik może skutecznie odmówić spełnienia świadczenia, co uniemożliwia sądowi zasądzenia od niego świadczenia. Zgodnie z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Oznacza to, że w razie braku przepisów szczególnych termin przedawnienia wynosi dziesięć lat. Niemniej jednak ustawodawca w treści art. 118 k.c. wprowadził wyjątki w odniesieniu do roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, co do których termin ten wynosi trzy lata. Trzyletni okres przedawnienia związany z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest związany z określoną formą prowadzenia działalności gospodarczej. Oznacza to, że ma zastosowanie w każdej sytuacji, w której roszczenie ma związek z prowadzeniem działalności gospodarczej. Podnoszone przez powoda twierdzenia, że trzyletni termin przedawnienia nie ma zastosowania do osób fizycznych, są błędne. Uregulowanie wynikające z art. 118 k.c. nie wprowadza różnicy w tym zakresie, a zatem dotyczy wszystkich podmiotów, a zatem zarówno spółek, jak i osób fizycznych, które działalność taką prowadzą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2014 roku, sygn. akt V CSK 630/13, OSNC 2015/7-8/96). W takim stanie rzeczy jeżeli nawet powód udowodniłby istnienie i wysokość roszczenia, przedawniłoby się ono z upływem 3 lat, a zatem na 7 lat przed wniesieniem powództwa, a zatem pozwanej przysługiwało skuteczne uprawnienie do uchylenia się od jego zaspokojenia.

Stan faktyczny w sprawie sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów oraz zeznań świadków wskazanych w uzasadnieniu.

Mając na uwadze powyższe okoliczności sąd oba powództwa oddalił, o czym orzekł jak w sentencji.